

Oreǳie na IV Światowy Dzień Młodzięży 1989

*„Jam jest Drogą, Prawdą i Źyciem”
(J 14,6)*

1. Bardzo się cieszę, że w tym roku mogę się do was zwrócić i ogłosić wam IV Światowy Dzień Młodzięży. W moim dialogu z wami ten Dzień ma znaczenie specjalne, pozwala mi bowiem przemówić nie tylko do młodzięży jednego kraju, ale do młodzięży całego świata i powiedzieć wszystkim oraz każdemu z osobna: Papież patrzy na was z wielką miłością i z wielką nadzieją, uważnie was słucha i pragnie odpowiedzieć na wasze najgłębsze oczekiwania.

W samym centrum Światowego Dnia Młodzięży 1989 znajduje się Jezus Chrystus jako nasza Droga, Prawda i Źycie (por. J 14, 6). Dlatego Dzień ten powinien stać się dla was nowym, bardziej dojrzałym i głębszym odkryciem Chrystusa we własnym życiu.

Młodość sama w sobie jest wielkim bogactwem każdego chłopca i każdej dziewczyny (por. List do Młodych Całego Świata, 1985, 3). Owo bogactwo polega między innymi na tym, że jest to wiek licznych i ważnych odkryć. Każdy i każda z was odkrywa własną osobowość, sens swego istnienia, rzeczywistość dobra i zła. Odkrywacie także świat, który was otacza: świat ludzi i świat przyrody. Ale wśród tych licznych odkryć nie może zabraknąć jednego, które posiada podstawowe znaczenie dla każdej ludzkiej istoty: osobistego odkrycia Jezusa Chrystusa. Odkrywanie Chrystusa wciąż od nowa i coraz lepiej, jest najwspanialszą przygodą naszego życia. Dlatego z okazji zbliżającego się Dnia Młodzięży pragnę każdemu i każdej z was postawić kilka istotnych pytań i wskazać odpowiedzi.

- Czy już odkryłeś Chrystusa, który jest Drogą?

Tak, Jezus jest dla nas drogą, jedyną drogą, która prowadzi do Ojca. Tą drogą musi pójść każdy, kto chce osiągnąć zbawienie, Wy, ludzie młodzi, często stoicie na skrzyżowaniu dróg i nie wiecie, którą z nich wybrać, gdzie iść. Istnieje wiele błędnych dróg, wiele łatwych rozwiązań, a także wiele niejasności. W takich chwilach nie zapominajcie, że tylko Chrystus, tylko Jego Ewangelia, Jego przykład, Jego przykazania są drogą pewną, wiodącą do pełnego i trwałego szczęścia.

- Czy już odkryłeś Chrystusa, który jest Prawdą?

Prawda stanowi najgłębszy wymóg ludzkiego rozumu. Przede wszystkim młodzięż złańniona jest prawdy o Bogu, o człowieku, o życiu i o świecie. W mojej pierwszej Encyklice *Redemptor hominis* napisałem: "Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca - nie wedle jakichś tylko doraźnych, częściowych, czasem powierzchownych a nawet pozornych kryteriów i miar swojej własnej istoty - musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią przybliżyć się do Chrystusa" (nr 10). Chrystus jest Słowem prawdy, wypowiedzianym przez samego Boga jako odpowiedź na wszystkie pytania ludzkiego serca. To On w pełni odsłania przed nami tajemnicę człowieka i świata.

- Czy już odkryłeś Chrystusa, który jest Źyciem?

Każdy z was pragnie żyć pełnią życia. Ożywiają was wielkie nadzieje, piękne plany na przyszłość. Nie zapominajcie jednak, że prawdziwą pełnię życia można znaleźć tylko w Chrystusie, który dla nas umarł i zmartwychwstał. Tylko Chrystus może zaspokoić serce człowieka. Tylko On daje siłę i radość życia, bez względu na jakiegokolwiek zewnętrzne ograniczenia i przeszkody.

Tak, odkrycie Chrystusa to najpiękniejsza przygoda waszego życia. Ale nie wystarczy odkryć Go tylko raz jeden. Każde bowiem odkrycie Go staje się zachętą do tego, by jeszcze bardziej Go szukać i coraz lepiej poznawać poprzez modlitwę, sakramenty, rozważanie Jego słowa, katechezę i

wsluchiwanie się w naukę Kościoła. Takie jest nasze najważniejsze zadanie. Jak dobrze rozumiał to święty Paweł, gdy pisał: "Dla mnie bowiem żyć - to Chrystus" (Flp 1, 21).

2. Wraz z odkryciem Chrystusa na nowo, jeżeli jest ono autentycznym odkryciem, rodzi się pragnienie niesienia Go innym, czyli zaangażowanie apostolskie. I to właśnie stanowi drugą przewodnią myśl tegorocznego Dnia Młodzieży. Cały Kościół otrzymał od Chrystusa nakaz misyjny: "Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię całemu stworzeniu" (Mk 16, 15). Cały więc Kościół ma charakter misyjny i ewangelizacyjny, albowiem misyjność stanowi stały element jego istnienia (por. Ad gentes, 2). Być chrześcijaninem znaczy być misjonarzem - apostołem (por. Apostolicam actuositatem, 2).

Nie wystarczy odkryć Chrystusa, trzeba Go nieść innym!

Dzisiejszy świat, w tym także kraje o dawnej tradycji chrześcijańskiej, jest wielką ziemią misyjną. Wszędzie neopogaństwo i sekularyzm są dziś wielkim wyzwaniem dla ewangelicznego orędzia. Ale równocześnie za naszych dni otwierają się nowe możliwości głoszenia Ewangelii.

Obserwuje się na przykład rosnącą tęsknotę za sacrum, za autentycznymi wartościami, za modlitwą. Dlatego dzisiaj świat potrzebuje wielu apostołów, zwłaszcza młodych i odważnych. Wam właśnie, ludziom młodym, przypada na tym polu szczególne zadanie świadczenia o wierze i głoszenia Ewangelii Chrystusa - Drogi, Prawdy i Życia - w trzecim milenium chrześcijaństwa, w którym winniście budować nową cywilizację miłości, sprawiedliwości i pokoju.

Każdemu nowemu pokoleniu potrzebni są nowi apostołowie. Macie tu do spełnienia szczególną misję. Wy, młodzi, jesteście pierwszymi apostołami i ewangelizatorami młodzieży, która dziś stoi q obliczu tak wielu niepokojących wyzwań i zagrożeń (por. Apostolicam actuositatem, 12). Do was przede wszystkim należy apostołstwo w miejscach nauki, pracy i rozrywki, i nikt nie może was w tym zastąpić. Wielu waszych rówieśników nie zna Chrystusa wcale, albo zna Go niedostatecznie.

Nie wolno wam zatem zachować milczenia i obojętności! Musicie być odważni i mówić o Chrystusie, dawać świadectwo swojej wiary poprzez życie zgodne z duchem Ewangelii. Święty Paweł mówi: "Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!" (1 Kor 9, 16). Zaprawdę, ewangeliczne żniwo jest wielkie i potrzeba wielu robotników. Chrystus wam ufa i liczy na waszą współpracę. Z okazji Dnia Młodzieży proszę was, abyście odnowili swoje zaangażowanie apostolskie. Chrystus was potrzebuje! Odpowiedzcie na Jego wezwanie z odwagą i zapałem waszej młodości.

3. Słynne hiszpańskie sanktuarium w Santiago de Compostela będzie ważnym punktem odniesienia dla obchodów Dnia Młodzieży 1989 roku. Zgodnie z zapowiedzią, po zwyczajnych obchodach waszego święta w Kościołach partykularnych w Niedzielę Palmową, będę was oczekiwał w tym sanktuarium. Udam się tam z pielgrzymką, tak samo jak wy, w dniach 19-20 sierpnia 1989 roku. Jestem pewien, że odpowiecie na moje zaproszenie przybywając do Santiago de Compostela, podobnie jak stawiliście się na niezapomniane spotkanie w Buenos Aires w roku 1987.

Spotkanie w Santiago będzie w każdym razie duchowym spotkaniem Kościoła powszechnego. będzie chwilą duchowej komunii także z tymi, którym się nie uda uczestniczyć w nim bezpośrednio. Młodzież zgromadzona w Santiago będzie reprezentowała Kościoły partykularne całego świata. W ten sposób "Szlak pielgrzymi świętego Jakuba" i ewangelizacyjny zryw staną się wspólnym dorobkiem was wszystkich.

Santiago de Compostela jest miejscem, które odegrało bardzo istotną rolę w dziejach chrześcijaństwa. Stąd rozchodzi się do wszystkich wymowne przesłanie duchowe. To miejsce "stało się w ciągu wieków punktem przyciągania dla Europy i dla całego chrześcijaństwa (...). Cała

Europa odnalazła się wokół "pamiątki" świętego Jakuba, w tych samych wiekach, w których budowała się jako kontynent jednorodny i zjednoczony duchowo" (por. *Åkt europejski* w Santiago de Compostela, 9 listopada 1982: *Insegnamenti V/3*, s. 1257-1258). rzy grobie świętego Jakuba pragniemy się uczyć, że nasza wiara opiera się na podstawach historycznych, nie jest więc zjawiskiem bliżej nieokreślonym i efemerycznym. We współczesnym świecie naznaczonym przez niebezpieczny relatywizm i duży zamęt w dziedzinie wartości, musimy zawsze pamiętać, że jako chrześcijanie jesteśmy zbudowani na mocnym fundamencie Apostołów i naszym kamieniem węgielnym jest Chrystus (por. Ef 2, 20).

Przy grobie Apostoła pragniemy też na nowo podjąć wezwanie Chrystusa: "będziecie moimi świadkami (...) aż po krańce ziemi" (Dz 1, 8). Święty Jakub, który pierwszy z Apostołów krwią przypieczętował swoje świadectwo wiary, jest dla nas wszystkich przykładem i wspianym mistrzem. Santiago de Compostela to nie tylko sanktuarium, to także "droga" w sensie gęstej sieci pielgrzymich traktów. Przez stulecia "Droga świętego Jakuba" była drogą nawrócenia i niezwykłego świadectwa wiary. Wzdłuż niej wzniesiono widzialne pomniki wiary pielgrzymów: kościoły i liczne hospicja.

Pielgrzymka posiada bardzo głębokie znaczenie duchowe i sama w sobie może być ważną katechezą. Jak bowiem przypomina Sobór Watykański II, Kościół jest Ludem Bożym w drodze, ludem, który "szuka przyszłego i trwałego miasta" (por. *Konst. Lumen gentium*, 9). Dzisiaj praktyka pielgrzymowania znowu znacznie się ożywiła na całym świecie, szczególnie wśród młodzieży. Należycie do tych, którzy dziś najlepiej wyczuwają w pielgrzymowaniu "drogę" wewnętrznej odnowy, pogłębienia wiary, umocnienia zmysłu komunii i solidarności z braćmi oraz środek pomagający odkryć osobiste powołanie. Jestem pewien, że w tym roku wasz młodzieńczy entuzjazm przyczyni się do nowego, bogatego rozkwitu "Drogi świętego Jakuba".

4. Program tegorocznego Dnia Młodzieży jest bardzo bogaty. Ażeby jednak wydał on owoce, potrzebne jest wam szczególne przygotowanie duchowe pod kierunkiem waszych pasterzy w diecezjach, parafiach, stowarzyszeniach i ruchach, zarówno w perspektywie Niedzieli Palmowej, jak i sierpniowej pielgrzymki do Santiago de Compostela. Na początku tego okresu przygotowań zwracam się do wszystkich i do każdego z was słowami Pawła Apostoła: "Postępujcie drogą miłości (...); postępujcie jak dzieci światłości" (Ef 5, 2. 8). Z takim duchowym nastawieniem przystępujcie do owych przygotowań!

Wędrujcie więc - mówię do was wszystkich, młodzi pielgrzymi, na "Drodze świętego Jakuba". Podczas tej pielgrzymki starajcie się odnaleźć ducha dawnych pielgrzymów, śmiałych świadków wiary chrześcijańskiej. Uczcie się na tej drodze odkrywać Jezusa, który jest naszą Drogą, Prawdą i Życiem.

Na koniec pragnę skierować słowa szczególnej zachęty do młodzieży hiszpańskiej. Tym razem wy będziecie gościli naszych braci i siostry z całego świata. Życzę wam, by spotkanie w Santiago wycisnęło głębokie znamię na waszym życiu i stało się dla was wszystkich potężnym zaczynem duchowego odrodzenia.

Drodzy chłopcy, drogie dziewczęta, kończę to Orędzie przesyłając wam wszystkim, gdziekolwiek jesteście, pocałunek pokoju. Przygotowania i obchody Światowego Dnia Młodzieży 1989 roku zawieram szczególnej opiece Maryi, królowej Apostołów i opiece świętego Jakuba, którego pamięć od stuleci czci się w prastarym sanktuarium w Composteli. Niech w wędrowce towarzyszy wam moje Apostolskie Błogosławieństwo jako znak zachęty i wyraz najlepszych życzeń.



Watykan, 27 listopada 1988 roku.

"*L Osservatore Romano*" (wydanie polskie) 1988 nr 12, s. 3